



Przewodnik

*Miesięcznik Okręgu
Podkarpackiego PZN*



(127)

07/2015 ISSN 1897-841X

Tyle jesteś wart, ile drugiemu pomożesz - jeśli możesz



Lipcowa pogoda, dla chłopów żniwna swoboda

Spis treści:

- Lipiec 2015 – felietonstr.3
- Dobrze, że istnieje takie stowarzyszenie, jak Nasz Związek ...str.9
- Nawróćcie się i wierzcie w Ewangelięstr.15
- Idąc z „duchem czasu”str.20
- Witryna poetyckastr.24



Miesięcznik Okręgu Podkarpackiego Polskiego Związku Niewidomych

Wydawca: Zarząd Okręgu Podkarpackiego PZN w Rzeszowie

Skład redakcji:

Redaktor Naczelny, koordynator: "Zygflor" - Zygmunt Florczak

Skład komputerowy: Agnieszka Płonka

Współpracują: Zofia Brodzicka, Marzena Graboń, Lucyna Zawiślak - Krzan

Adres siedziby redakcji: 35-201 Rzeszów, Plac Dworcowy 2,

tel. (017) 85 24 738, fax. (017) 86 22 328,

e-mail: podkarpacki@pzn.org.pl

www.podkarpacki.pzn.org.pl

Lipiec

- to czas wakacji, urlopów, turnusów rehabilitacyjnych oraz grupowych i indywidualnych wycieczek - słowem okres zasłużonego odpoczynku. Miesiąc jest kojarzony z lipami (*to od nich wywodzi swe imię*), które kwitną w te dni, zaś ich wspaniały zapach wabi pszczoły, które pracowicie zbierają z nich nektar. W ten czas zerwane i odpowiednio wysuszone kwiaty lipy przydadzą się „jak ulał” za pół roku w czasie zimy, gdy dopadną nas przeziębienia i grypy.

Lipcowe dni są kojarzone z **Janem Kochanowskim** z Czarnolasu i jego fraszką „*Na lipę*” oraz **Haliną Kunicką**, która niegdyś śpiewała:

*Lato, lato, lato czeka
Razem z latem czeka rzeka
Razem z rzeką czeka las
A tam ciągle nie ma nas*

W normalnym roku w drugiej dekadzie miesiąca rozpoczyna się zbiór traw nasiennych, jęczmienia ozimego i rzepaku – tzw. małe żniwa – od których tylko krok do tych właściwych, zwanych dużymi.

Przysłowia związane z miesiącem, to:

Upały lipcowe, mrozy styczniowe.

Źle na Prokopa (8 lipca), jak zmoknie kopa.

Gdy Amelia (10 lipca) pogodna, będzie jesień dorodna.

Kiedy na Małgorzatę kropi (13 lipca), siano źle się skopi.

Jaka Małgorzatka (20 lipca), takie będzie pół latka.

Jaki Jakub (25 lipca) do południa, taka zima też do grudnia.

Jaki Jakub po południu, taka zima też po grudniu.

Od świętej Hanki (26 lipca), chłodne wieczory i poranki.

Okolo dnia świętej Marty (29 lipca) ze żniwami już nie żarty.

Lipcowe deszcze dla chłopca kleszcze.

Miesiąc lipiec musi przypiec i ostatki mąki wypiec.

W te dni będziemy wspominać:

1 lipca 1569 r. – to data zaprzysiężenia **unii polsko litewskiej** – powstała **Rzeczpospolita Obojga Narodów**; Polska i Litwa stały się jednym organizmem państwowym.

2 lipca – to **Dzień Dziennikarza Sportowego**

2 lipca 1985 r. – zmarł **Wacław Zbyszewski** – dziennikarz, publicysta, dyplomata, do 1939 r. korespondent krakowskiego „Czasu”. Był współtwórcą radia „Głos Ameryki” i „Wolna Europa” oraz paryskiej „Kultury”, autorem zbioru felietonów „Zagubieni romantycy” (ur. 1903 r.).

3 lipca 1935 r. – zmarł **André Citroën** – francuski inżynier i przemysłowiec, konstruktor samochodów. W 1919 r. założył fabrykę produkującą samochody nazwane jego nazwiskiem. W 1934 r. zbudował pierwszy na świecie samochód z napędem na przednie koła. (ur. 1878 r.).

3 lipca 1935 r. – we włoskiej stoczni w Trieście zwodowano polski transatlantyk **MS Batory**.

4 lipca 1950 r. – w Nowym Jorku radio **Wolna Europa** nadała pierwszą audycję w języku polskim. W eter poszły wypowiedziane przez **Jana Nowaka Jeziorańskiego** - wywołujące wówczas drżenie serc słowa:

„Tu Radio Wolna Europa, głos wolnej Polski”

Iluz w tym czasie za PRL-u obywateli inwigilowano, szykanowano i cierpiało tylko za to, że wieczorami na falach eteru podle jakości - stacja była zagłuszana - szukało prawdy i słów pocieszenia słuchając radia Wolna Europa?

5 lipca 1665 r. – **Jan III Sobieski** – król Polski – poślubił **Marię Kazimierę**, zwaną **Marysieńką**.

5 lipca 1935 r. – w obecności króla Bułgarii **Borysa** w Warnie odsłonięto pomnik mauzoleum polskiego króla **Władysława Warneńczyka**.

6 lipca 1415 r. – w podczas soboru w Konstancji spalono na stosie **Jana Husa** (ur. 1370 r.) – czeskiego reformatora religijnego.

W rocznicę tego wydarzenia **Czechy** obchodzą swoje **święto narodowe**.

6 lipca 1885 r. – **Ludwik Pasteur** – po raz pierwszy w dziejach – wykonał na człowieku szczepienie przeciwko wścieklicznie.

7 lipca 1841 r. - zmarł **Karol Levittoux** – (*syn francuskiego sierżanta, osiadłego w Polsce w 1813 r.*) polski działacz patriotyczny, organizator tajnego związku młodzieży w Łukowie w 1839 r. Aresztowany przez władze rosyjskie został poddany brutalnemu śledztwu. Nie chcąc wydać towarzyszy popełnił samobójstwo przez samospalenie. Stał się **symbolem niezłomnej postawy i poświęcenia za Ojczyznę** (*ur. 1820 r.*).

8 lipca 1995 r. - zmarła **Wanda Stachewicz** – absolwentka Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie oraz paryskiej Sorbony; założycielka i długoletnia kierowniczka Biblioteki Polskiej w Montrealu (*ur. 1895 r.*).

9 lipca 1945 r. – w Londynie zmarła **Maria Pawlikowska-Jasnorzewska** – poetka, autorka subtelnych wierszy miłosnych i refleksyjnych, które przyniosły jej miano „poetki miłości” (*ur. 1891 r.*).

10 lipca 1835 r. – urodził się **Henryk Wieniawski** – polski skrzypek, kompozytor, jeden z najwybitniejszych skrzypków drugiej połowy XIX wieku (*zm. 1880 r.*).

11 lipca 1980 r. – zmarł **Zygmunt Berling** – generał, współzałożyciel i dowódca I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki utworzonej w ZSRR w 1943 r. (*ur. 1896 r.*).

12 lipca 2006 r. - **Komitet UNESCO ds. Dziedzictwa Światowego** przyjął propozycję polskiego rządu o zmianie nazwy Obozu Koncentracyjnego Auschwitz. Jego nowa oficjalna nazwa, to „**Były Nazistowski Niemiecki Obóz Koncentracyjny i Zagłady Auschwitz – Birkenau**”.

13 lipca 1521 r. - Kraków po raz pierwszy usłyszał **głos Dzwonu Zygmunta**.

13 lipca 2000 r. – zmarł **Jan Karski** – legendarny kurier podziemia w okresie okupacji hitlerowskiej; pierwszy wiarygodny świadek Holocaustu, który w 1942 r. dotarł na Zachód; Sprawiedliwy

Wśród Narodów Świata, był zgłoszony przez izraelski instytut Yad Washem do Pokojowej Nagrody Nobla (*ur. 1914 r.*).

14 lipca 1789 r. – lud paryski zdobył **Bastylię**, rozpoczęła się **Wielka Rewolucja Francuska**. **14 lipca**, to święto narodowe Francji.

14 lipca 1795 r. – **Marsylianka** została ogłoszona **hymnem państwowym Francji**. Słowa i muzykę pieśni napisał w 1792 r. C. J. Rouget de Lisle.

15 lipca 1961 r. – władze PRL **usunęły ze szkół naukę religii** (*powróciła do szkół decyzją MEN 3. 08. 1990 r.*).

15 lipca 1410 r. – to data **bitwy pod Grunwaldem** – jednej z największych bitew Średniowiecza, w której zjednoczone środkowoeuropejskie rycerstwo pod dowództwem króla Polski **Władysława Jagielly** pokonało siły sojusznicze Zakonu Najświętszej Maryi Panny Narodu Niemieckiego wspomagane rycerstwem Europy Zachodniej – potocznie zwanymi „Krzyżakami”.

15 lipca 1943 r. - w **Sielcach nad Oką** swoją przysięgę złożyli żołnierze **1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki**.

16 lipca 1945 r. – na poligonie wojskowym **Alamogordo** (w *Los Alamos – Nowy Meksyk*) *Stany Zjednoczone* przeprowadziły **pierwszą próbną eksplozję bomby atomowej**; 3 tygodnie później (*6 i 9 VIII*) tragicznych skutków broni nuklearnej doświadczyli mieszkańcy japońskich miast Hiroszima i Nagasaki.

17 lipca 1945 r. – to początek **konferencji pokojowej w Poczdamie**, w czasie której szefowie rządów USA, Wielkiej Brytanii i ZSRR zdecydowali m.in. o zachodniej granicy Polski.

17 lipca 1942 r. - rozpoczęła się **bitwa pod Stalingradem** – jedna z największych i decydujących operacji strategicznych w II wojnie światowej zakończona klęską wojsk niemieckich.

18 lipca 1887 r. – w Warszawie dr **Ludwik Zamenhof** wydał pierwszy podręcznik do nauki stworzonego przez siebie **języka esperanto**.

19 lipca 1855 r. – zmarł **Tomasz Zan** – poeta, współzałożyciel Towarzystwa Filomatów, przyjaciel Adama Mickiewicza (*ur. 1796 r.*)

20 lipca 1613 r. – zmarł **Sebastian Lubomirski** – kasztelan, zarządca krakowskich żup solnych, pierwszy senator z rodu Lubomirskich i twórca jego potęgi (*ur. ok. 1546 r.*).

21 lipca 1943 r. – z dowództwa i jednostek Armii Polskiej na Wschodzie w północnym Iraku utworzono **2 Korpus Polski**.

21 lipca 1971 r. – *po raz pierwszy w Polsce* - wprowadzono dodatkowy dzień wolny od pracy w 6-dniowym tygodniu pracy – **wolną sobotę**.

21 lipca 1655 r. – wojska szwedzkie wkraczają do Polski – początek tzw. „**potopu**” szwedzkiego.

22 lipca 1955 r. – w Warszawie oddano do użytku **Pałac Kultury i Nauki** oraz **Stadion Dziesięciolecia**.

22 lipca 1952 r. - Sejm uchwalił **Konstytucję PRL**, która m.in. wprowadziła nową nazwę państwa: **Polska Rzeczpospolita Ludowa**.

22 lipca 1973 r. – w oparciu o włoską licencję w zakładach w Bielsku Białej rozpoczęła się produkcja samochodu **Fiat 126 p** – popularnego – *i jeżdżącego do dziś - „malucha”*.

22 lipca 1983 r. – w Polsce **zniesiono** - wprowadzony 13. 12. 1981 r. – **stan wojenny**.

23 lipca 1875 r. – zmarł **Isaac Singer** – amerykański mechanik, wynalazca pedałowej maszyny do szycia, która zrewolucjonizowała światowy przemysł krawiecki, w 1859 r. rozpoczął jej masową produkcję (*ur. 1811 r.*).

24 lipca – to **Święto Policji** – ustanowione przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 21 lipca 1995 r., przy okazji nowelizacji ustawy o Policji. Święto przypada w rocznicę powołania polskiej Policji Państwowej w 1919 r.

25 lipca 1995 r. – zmarł **Oswaldo Pugliese** – argentyński kompozytor uznawany za jednego z najwybitniejszych twórców tanga (*ur. 1905 r.*).

26 lipca 1943 r. – urodził się **Mick Jagger** - lider legendarnej grupy „**The Rolling Stones**”.

27 lipca 1965 r. – w USA weszła w życie ustawa nakazująca od 01. 01. 1966 r. umieszczania na opakowaniach papierosów ostrzeżeń o **szkodliwości palenia tytoniu**.

28 lipca 1975 r. – polscy himalaiści: **Marek Kęsicki, Bohdan Nowaczyk, Andrzej Sikorski, Kazimierz Głazek i Janusz Kuliś** zdobyli pierwszy w historii himalaizmu ośmiotysięcznik – **Broad Peak Middle (8016 m)** w paśmie Karakorum. Trzej pierwsi zginęli podczas zejścia ze szczytu.

29 lipca 1925 r. – urodził się **Mikis Theodorakis** – jeden z najważniejszych greckich kompozytorów XX w., twórca oratoriów, symfonii, sonat, baletów, a także muzyki filmowej – m.in. do „**Greka Zorby**”. Oprócz tego działał na rzecz ochrony praw człowieka i pokoju, założył wiele organizacji zajmujących się tą tematyką.

30 lipca 1995 r. – zmarł **Aleksander Bardini** – polski aktor, reżyser teatralny i filmowy, wybitny pedagog; był człowiekiem instytucją – nauczycielem kilku pokoleń aktorów (*ur. 1913 r.*).

31 lipca 1965 r. – urodziła się **Joanne Kathleen Rowling** – angielska pisarka, z wykształcenia filolog klasyczny, autorka niezwykle popularnego cyklu opowieści o *Harrym Potterze*. W 2000 roku otrzymała polski *Order Uśmiechu*.

Czytając lipcowe calendarium wspólnie przypomnieliśmy sobie zapomniane fakty z historii powszechnej, jak też z dziejów naszego Narodu tak sprzed stuleci, jak i ostatnich dekad, o których należy pamiętać, bo – jak mawiał jeden z mędrców - „historia kołem się toczy” ..., a z historii należy umieć wyciągać wnioski, by ponownie nie powtórzyło się to, co musieli przeżywać nasi przodkowie ...

Jeśli Drogi Czytelniku jesteś baczny obserwatozem tego wszystkiego, co dzieje się w naszym państwie, to przyznasz, że prawie

wcale nie wspomina się – nie mówiąc już o kultywowaniu pamięci – o tym, o czym kilka zdań poniżej.

Poczuwam się w obowiązku wobec m.in. moich przodków o przypomnieniu prawdy o **Krwawym Lipcu 1943 r. na Wołyniu - o Rzezi wołyńskiej** – czyli kulminacyjnym momencie czystek etnicznych – tj. masowych zbrodni **UPA** - wobec mniejszości polskiej na terenach byłego województwa wołyńskiego **II RP** w okresie od **lutego 1943 r. do lutego 1944 r.** Szacuje się, że wtedy zginęło ok. **120** tyś Polaków i około **2 – 3** tyś. Ukraińców, którzy im sprzyjali. Pamiętajmy o tych, którzy zginęli tylko za to, że byli Polakami ... chociażby w kontekście współcześnie odradzającego się nacjonalizmu w zachodniej – i nie tylko - Ukrainie...

O tym wszystkim musimy pamiętać przede wszystkim my mieszkańcy wschodnich rubieży RP, bo to cierpienie i ta martyrologia dotknęła naszych przodków i zdarzyła się również w naszym regionie, a któż o tym powinien przede wszystkim pamiętać, jeśli nie my mieszkańcy Podkarpacia? Oby nigdy takie upiory historii nie powstały z mar ...

Przy okazji najserdeczniejsze życzenia ślemy wszystkim **Krystynom** (24. VII), które swoje imieniny nie świętowały w marcu oraz **Annom** (26. VII.) – zapewne w każdym Kole PZN są Koleżanki noszące to imię.

Zygflor

2015-03-21

„Dobrze, że istnieje takie stowarzyszenie, jak **Nasz Związek”.**

czyli

- rozmowa z **Zofią Brodzicką** - prezes ZK PZN w Brzozowie - o dniu dzisiejszym oraz perspektywach Jej pracy na rzecz środowiska ludzi z dysfunkcją wzroku regionu.

- Zygfior: Rozpoczynając rozmowę – u jej zarania - gratuluję reelekcji, czyli ponownego wyboru na to stanowisko. Która to już kadencja?

- Zofia Brodzicka: Już trzecia, a dokładnie licząc od 2005 r. 2.5 kadencji. Z tego wynika, że w maju br. będę mogła obchodzić Jubileusz 10 – lecia mojej związkowej aktywności na tym stanowisku. Uogólniając – w Brzozowie jest kontynuacja liderowania przy jednoczesnym odmłodzeniu i zmianie składu osobowego naszego ZK.

- Kontynuując naszą rozmowę muszę wspomnieć Twojego męża – Śp. Franciszka, który Cię bardzo mocno wspierał w tym, co czyniłaś dla swojego środowiska. Powiedz – jak odnalazłaś się po tej traumie i jak sobie radzisz teraz?

- Dalej mi go bardzo brakuje, bo był moją prawą ręką. Pomagał nam



w każdych okolicznościach i sytuacjach - był niezbędny przy dystrybucji żywności i jej rozliczaniu, prowadzeniu dokumentacji, czy pozyskiwaniu sponsorów, których teraz nam tak brakuje.

- Czy w Twoich priorytetach na nową kadencję odnajdziemy kontynuację dotychczasowych, czy też przez najbliższe lata w swojej pracy zechcesz wdrożyć jakieś nowe elementy?

- Oczywiście, że zechcę kontynuować wszystkie nasze dobre przedsięwzięcia, które realizowaliśmy dotychczas. Naszą płaszczyznę

działania chciałabym rozszerzyć o nowy element; chciałabym przynajmniej raz w roku w miejscu zamieszkania odwiedzić moich najstarszych członków naszego Koła PZN w ich domach, by w ten sposób sprawić im radość i odtworzyć stare dobre relacje nas niegdyś mocno łączące. Czy mi się to uda - tego nie wiem. Czasami do nich



dzwonię i wyczuwam, że brakuje im czysto ludzkiego spotkania, zainteresowania się ich losem i zwykłej rozmowy. Bardzo często starsi ludzie dzwonią do mnie, jak do kogoś sobie bardzo bliskiego, co zaświadcza,

że nasze relacje są wręcz rodzinne.

Bardzo chciałabym do tych ludzi dotrzeć i poprzez ten gest dać im sygnał, że jeszcze o nich myślimy i o nich pamiętamy. W tym szczytnym dziele musi mnie ktoś wesprzeć, czyli dowieźć do najdalszych zakątków powiatu brzozowskiego, a obszar naszego działania jest ogromny. Większość z tych ludzi od lat nie była w siedzibie Koła, a składki opłacają poprzez pośredników, w ten sposób dając dowód na to, że są z nami.

Nie uczestniczą w naszych spotkaniach, czy imprezach, ale są z nami i utożsamiają się z naszym środowiskiem, więc jestem im to winna, o czym kilka zdań powyżej.

W przeciągu roku dla naszych członków organizujemy spotkanie opłatkowe, wielkanocne, DBL, integrujące nas ognisko oraz jedną wycieczkę w tym „dziele” wykorzystując wsparcie władz samorządowych, które zabezpieczają nam autokar.

Najłatwiej jest mi zorganizować imprezy w plenerze, bo wtedy nie trzeba załatwiać sali. Dlatego też spotkania zimowe organizuję w porze ferii, gdy w szkole nie ma młodzieży.

To, co proponujemy naszym ludziom w ciągu roku, to oferta dla tych, którzy jeszcze są na tyle są sprawni, aby przyjść i w tym, co przygotujemy uczestniczyć. Najczęściej letnią porą spotykamy się na biwaku w Nadleśnictwie Brzozów, gdzie jest grill, ognisko i zadaszenie na wypadek niepogody. Dla nas to miejsce odkrył mój mąż i od tamtego czasu je wykorzystujemy.

Jeśli chodzi o relacje pomiędzy ZK, przedstawicielami lokalnej władzy, to oceniam je jako prawidłowe. Od lat sprzyja nam Starosta Zygmunt Błaż i Burmistrz Miasta Brzozowa Józef Rzepka - obaj samorządowcy swoje funkcje w naszym regionie pełnią od lat, więc nie jesteśmy sobie obcy, co obopólnie ułatwia nam współpracę.

- Gdzie obecnie znajduje się wasza siedziba i jaki jest skład nowowybranego ZK?

- Urzędujemy w tym samym miejscu, co dotychczas, co niewątpliwie jest dużym plusem. Z gratisowego, czyli bezpłatnego lokalu korzystamy wspólnie wraz z brzozowskim Kołem PSD, co ułatwia nam obopólne kontakty i współpracę; w końcu to powikłania związane z tą chorobą przysporzyły nam nowych członków, gdyż stracili wzrok.

Nasz adres:

Polski Związek Niewidomych

Koło w Brzozowie

ul. Sienkiewicza 2

36 – 200 Brzozów



W tej chwili nasze Koło liczy 120 członków zwyczajnych i 3 dzieci. Z przykrością muszę stwierdzić, że dużo członków nie opłacało składek, co było powodem do skreślenia ich z listy PZN.

Z satysfakcją muszę powiedzieć, że dzięki mojej interwencji w ramach brzozowskiej Komisji Orzekającej o Niepełnosprawności wnioski ludzi z dysfunkcją wzroku są rozpatrywane w przez lekarzy okulistów, a nie przez specjalistów z innych dziedzin medycyny, co niewątpliwie ograniczyło liczbę odwołań do organu orzekającego szczebla wojewódzkiego.

Jeśli chodzi o moją kondycję fizyczną i psychiczną, to nie mam na co narzekać. Praca na rzecz środowiska jest dla mnie wielkim wyzwaniem, obowiązkiem, ale i lekarstwem na niuanse związane z zawirowaniem mojego życia. Oby było tak dalej, a będzie dobrze.

W moich obowiązkach – tak jak dawniej – pomagają mi moje dzieci, za co jestem im wdzięczna.

!2 lutego br. – jako pierwsi na Podkarpaciu – zrealizowaliśmy Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze. Od tamtego czasu mamy nowy Zarząd Kola, który pracuje w składzie:

<i>prezes:</i>	Zofia Brodzicka
<i>z – ca przewodniczącej:</i>	Kłodowska Zofia
<i>skarbnik:</i>	Sawicka Maria
<i>sekretarz;</i>	Konieczko Krystian
<i>członek ZK</i>	Nowak Maria
<i>- // -</i>	Szybiak Zofia

- Czy na koniec naszej rozmowy chciałabyś zdradzić swoje uwagi, konkluzje, czy spostrzeżenia dotyczące okresu Twojej aktywności na zajmowanym stanowisku w brzozowskiej strukturze PZN?

- Szczerze mówiąc, to bardzo brakuje mi ściślejszego kontaktu na linii moje Kolo PZN, a biuro ZO PZN. Zdaję sobie sprawę z tego, że nie jestem omnibusem wiedzy i rehabilitacji związanej z naszą niepełnosprawnością i w tej sytuacji pragnęłabym, by dziewczyny z biura ZO wypełniłyby pewną lukę informacyjno-rehabilitacyjną, co niewątpliwie uatrakcyjniłoby moją, jak i ich pracę na tej niwie.

Przyznaję, że bardzo mocno brakuje mi spotkań aktywno na



szczeblu ZO.

Wspominając te, w których uczestniczyłam, to kojarzę je jako momenty, które mnie uwrażliwiały, budowały moją PZN-wską wiedzę oraz przysparzały związkowego doświadczenia oraz społecznikowskiej ogłady.

Przyznaję, że duży wpływ

na mój światopogląd i to, co teraz robię, to owoc współpracy z naszym byłym duchowym opiekunem ks. infułatem Julianem Pudło – kapłanem niezwykle zasłużonym dla regionu.

Z wielu względów – z głębi mojego doświadczenia - muszę zauważyć, że **„Dobrze, że istnieją takie stowarzyszenia, jak Nasz Związek”**.

Niech to stwierdzenie będzie najlepszą puentą rozmowy z liderką brzozowskiej struktury PZN, która w tym, czego się podjęła widzi wielki sens, sposób samorealizacji, czyli służby na rzecz człowieka z dysfunkcją wzroku swojego regionu.

Przy okazji - mimo woli - wypunktowaliśmy Jej pierwszy Jubileusz, czyli okres 10-lecia pracy na rzecz swojego środowiska.

Z tejże okazji - Droga Koleżanko - przyjmij najszczerze życzenia zdrowia oraz wszelkiej innej pomyślności niezbędnej w realizacji tego, czego się podjęłaś.

Niech nadal w tym, czego się podjęłaś sprzyjają i wspierają Cię bliscy, błogosławi Opatrzność oraz towarzyszy uznanie tych, dla których dobra tych obowiązków – służby – się podjęłaś.

Zygflor

2015-05-06

Ps.

Zofia Brodzicka: „Za dotychczasową współpracę bardzo serdecznie pragnę podziękować Koleżankom z biura Zarządu Okręgu oraz byłemu swojemu Zarządowi Koła z Brzozowa i im wszystkim życzyć dużo zdrowia, radości, zapału i sił do dalszej pracy na rzecz PZN.

„Nawróćcie się i wierźcie w Ewangelię”

- to jedno z haseł wyznaczonych przez Stolicę Apostolską na ten rok w kontekście naszej wiary oraz podtekst wystąpienia ks. **Mariana Bocho**, czy bp **Adama Szala** wypowiedziane podczas **IV Pielgrzymki Diabetyków z Podkarpacia do Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin** zrealizowanej w jarosławskiej kolegiacie w dniu **13 maja 2015 r.**

Już po raz czwarty w rocznicę objawień fatimskich, w rocznicę zamachu na papieża Jana Pawła II, czy wspominaną w tenże dzień



153 rocznicy ocalenia cudownego Obrazu Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin z pożogi ognia – w tym dniu - ponownie do Jarosławia przybyli mieszkańcy Podkarpacia borykający się z cukrzycą , by znowu spotkać się, wysłuchać fachowej

prelekcji lekarza diabetologa, czy teologicznego rozważania sensu cierpienia w ludzkim życiu w różnych jego aspektach uczestnicząc w tymże dniu w uroczystościach zrealizowanych w parafii p.w. Bożego Ciała – w jarosławskiej kolegiacie - przy Placu ks. Piotra Skargi 2, której proboszczem -administratorem jest ks. **Marian Bocho**.

W trakcie realizacji tegorocznej edycji pielgrzymki nie zawiedli



uczestnicy przybyli z terenu całego regionu, jej organizatorzy, czyli ks. **Marian Bocho** wraz z **Grzegorzem Graboniem** – prezesem jarosławskiej struktury PSD oraz miejscowe duchowieństwo na czele z bp Adamem Szalem, które w reprezentacji jarosławskich proboszczów koncelebrowało o godz. 12⁰⁰ Mszę św. w intencji osób z cukrzycą i ich rodzin.

Z przykrością należy zauważyć, że w tym roku nie było żadnej osoby, ani jej reprezentanta, które ponoć honorowym patronatem objęły relacjonowaną Pielgrzymkę.

Z podziwem muszę zauważyć, że w tym dniu samego siebie przeszedł ks. **Marian Bocho**, który wszystkich witał śpiewem oraz gorącym słowem, a potem w bardzo mądrej katechezie o przewodniej myśli: „Weźmiecie swój krzyż” - wedle mnie - wygłosił bardzo ciekawe teologicznie rozważanie w ten sposób zajmując czas wyznaczony dla siebie oraz na prelekcję dr Huberta Żaka (*o dziwo nie przybył i nie wygłosił konferencji*).



Wydaje się, że teologiczne umocowanie naszego cierpienia

przez wspomnianego kapłana w naszej wierze oraz zawierzenia jej jest najlepszym – i jedynym - sposobem pogodzenia się z naszym cierpieniem, kalectwem, czy tym wszystkim, co niespodziewanie nas dotyka, z czym nijak zdroworozsądkowo nie da się

pogodzić i tegoż zaakceptować.

To rozumowanie podkreślały – i zapewne do tych racji przekonywały - cytaty z Ewangelii wypowiediane też m.in. w kontekście celu naszego chrześcijańskiego życia. Oto jedne z nich:

„Kto idzie za mną , a nie niesie swego krzyża nie jest mnie godzien” lub ***„Jezus wiszący i cierpiący na krzyżu wymaga od nas niesienia krzyża naszego cierpienia”***.

Czy wedle doktryny naszej wiary można dyskutować z takimi racjami lub im się przeciwstawić w kontekście tego, co daje nam nieprzewidywalny los?

Program Uroczystości zrealizowano wedle planu:

- godz. 10⁰⁰ – powitanie, majówka
- godz. 10³⁰ – teologiczne wystąpienie ks. Mariana Bocho, które „w nasze serca wlało wiele nadziei i otuchy”
- godz. 11¹⁰ – koncert Dominiki Godziń
- godz. 12⁰⁰ - Msza św. w intencji osób z cukrzycą i ich rodzin pod przewodnictwem ks. bpa **Adama Szala**
- godz. 14⁰⁰ – poczęstunek, możliwość zwiedzania zabytków Jarosławia pod kierunkiem przewodników.

W tym dniu organizatorom Pielgrzymki sprzyjała w miarę dobra



pogoda, dopisała frekwencja (w modlitewnym spotkaniu uczestniczyli pielgrzymi przybyli m.in. z Rzeszowa, Mielca, Krosna, Stalowej Woli, Nowej Dęby, Jasła, Brzozowa, Tomaszowa Lubelskiego, Podleszan, Leska, czy Lubaczowa) i stad może uduchowanie ks. Bocho, który niczym rasowy

wodzirej śpiewem i słowem witał przybywających do Sanktuarium MB Śnieżnej kolejne delegacje.

Wedle mnie w okolicznościowej homilii bp **Adam Szal** zwrócił szczególną uwagę na rolę w naszym życiu modlitwy do Matki



Bożej i umiejętność wsłuchiwania się w to, o co Ona nas prosi - chociażby na przykładzie Jej kontaktów z dziećmi z Fatimy. Przypomniawszy najważniejsze fakty i relacje z Nią związane na przestrzeni ostatniego stulecia oraz omówił rolę modlitwy i siłę zawierzenia Matce Chrystusa. Zachęcał do nabożeństw „w duch ofiary i w duchu modlitwy”; zachęcał do wzbudzania intencji i życia wedle takiego wzorca, a jako źródło takiego życia wskazywał na Ewangelię. Namawiał do odmawiania różańca, czynienia pokuty, czyli

świadomego przyjmowania chrześcijańskiego życia poprzez dobre spełnianie swoich obowiązków.

Uczulał, na prawidłowe odczytywanie prorocत्व, które mogą się już realizować, „aby nie przespać tego momentu”.

Kończąc – jeszcze raz – namawiał do modlitwy, pokuty i przypomniał liturgiczne hasło 2015 roku: „Nawróćcie się i wierzcie w Ewangelię”

W ławkach jarosławskiej kolegiaty zasiadło i uczestniczyło w



modlitewnym spotkaniu minimum 600 osób, wśród których dało się zauważyć znajome twarze Kolegów i Koleżanek z różnych Kół PZN, którzy borykają się nie tylko z ograniczeniami wzroku, ale dodatkowo również z cukrzycą.

Tak więc do zobaczenia w jarosławskiej kolegiacie - przy ukoronowanym przed rokiem wizerunku Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin - za rok, bo tradycje należy podtrzymywać i kultywować, a oprócz tego – pomimo pozorów - każdy z nas wymaga zakotwiczenia swojego cierpienia i bólu w czymś niepojętym dla ludzkiego rozumu lub zawierzyć je komuś, jak to niegdyś czynili dzisiejsi święci.



Kolejny raz uczestnicząc w tychże uroczystościach przez głowę przemknęła mi refleksyjna myśl, dlaczego w naszym środowisku nie ma takiego integrującego

go jednodniowego modlitewnego skupienia, przecież w wielu Kołach PZN istnieją takowe grupy skupione w Duszpasterstwie Niewidomych?

Fajnie byłoby w takiej reprezentacji spotkać się „gdzieś na Podkarpaciu” i zrealizować tego typu spotkanie tylko w naszym gronie, wszak wielu z nas ludzi z dysfunkcją wzroku przeżywa wiele rozterek nie mogąc pogodzić się z tym, czym dotknął nas los.

Zygflor

2015-05-15

P.s.

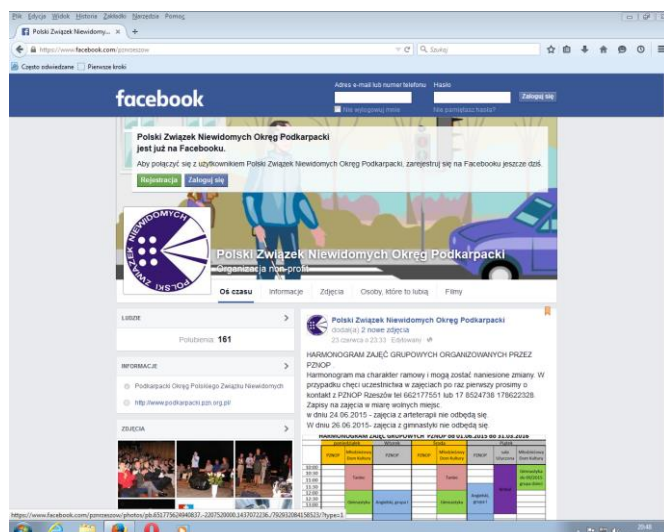
Uważam, że warto było w tym dniu przybyć do jarosławskiej kolegiaty, aby odebrać szczególny przekaz uduchowionego KAPŁANA, który w swoim szczególnym przekazie w serca zebranych wraz z otuchą przelał nadzieję, tym samym powodując wyciszenie ducha każdego z pielgrzymów.

A czynił to z „bożą iskrą” i za to - przynajmniej ja - ks. Marianowi Bocho jestem bardzo wdzięczny.

To nic, że swoją obecnością pielgrzymów nie zaszczylicili dygnitarze szczebla centralnego, wojewódzkiego, jak i lokalnego – to wszystko zebrany zrekompensował wspomniany Kapłan i w tym

kontekście Grzesiowi Graboniowi należy pogratulować tak wiarygodnego i oddanego sprawie partnera, co też czynię.

Idąc z „duchem czasu”



Polski Związek Niewidomych Okręg Podkarpacki | Facebook

<https://www.facebook.com/pznrzeszow>

Dzięki wiedzy, umiejętnościom, inicjatywie i uporowi **Agnieszki Iwaniuk Kula** – księgowej ZO Podkarpackiego PZN w realizacji medialnego pomysłu - już jesteśmy na **Facebooku** !



których obecnie jest 265 miliardów.

Facebook – to serwis społecznościowy, w ramach którego zarejestrowani użytkownicy mogą tworzyć sieci i grupy, dzielić się wiadomościami i zdjęciami oraz korzystać z aplikacji, będący własnością Facebook, Inc. z siedzibą w Menlo Park. W styczniu 2014 liczba użytkowników na całym świecie wynosiła około miliarda, a co miesiąc wgrywanych jest ponad 1 mld zdjęć oraz 10 mln filmów,

O tym stricte medialnym przedsięwzięciu dyr. biura ZO PZN **Małgorzata Musiałek** powiedziała: „*Nasza strona na Facebooku, to inicjatywa i przedsięwzięcie – dosłownie – zrealizowane w ciągu ostatnich dni. Stworzyła ją Agnieszka Iwaniuk Kula* widząc w niej naszą olbrzymią szansę na darmową tubę propagandową naszych poczynań, inicjatyw i przedsięwzięć. W tym „dziele” wspomaga ją Anetka Długosz, gdyż Facebook wymaga ich uaktualniania i umieszczania na nim związkowych informacyjnych newsów, by była „na bieżąco”. Zapewne będą nią najbardziej zainteresowani ludzie młodzi i o to m.in. w tym przedsięwzięciu chodzi”.

Wcześniej wymieniona autorka strony, w krótkiej rozmowie zauważyła: „*Na razie ta sprawa mnie mocno absorbuje przy okazji pochłaniając multum prywatnego czasu. Nie wiem, jak długo pociągnę na takich obrotach, ale sprawa jest warta systematycznej pracy, co mnie na razie do niej motywuje. W tym wszystkim widzę ogromną szansę w doinformowaniu tzw. PZN „dołów” i to jest chyba najważniejszym bodźcem tego, w co się zaangażowałam. Chciałabym w tym postanowieniu jak najdłużej wytrwać, bo widzę w tym, czego się wraz z Anetką podjęłam, głęboki sens i potrzebę kontynuowania dla dobra naszego środowiska”.*

Pragnąc w przystępny sposób przybliżyć – i „zarazić” –



wszystkich potrzebą częstego odwiedzania wzmiankowanej strony przytaczam kilka przykładów, których analiza Was do tego umotywuje.

Jednocześnie informuję, że wyeksponowane w tekście zdjęcia zostały zrobione w trakcie jej przeglądania. Strona jest bardzo łatwa w obsłudze, operator bez problemów łączy nas z aplikacjami, które chcemy odwiedzić, co daje

nam naprawdę bardzo dużo informacji i satysfakcji.

Wszystkim, którzy zdecydują się „na pierwszy krok” życzę, aby jej odwiedzanie „weszło im w krew”, co na pewno będzie wielkim pożytkiem dla niego samego, jak i tych, z którymi na niwie związkowej sam się styka.

przykłady:

20.maja 2015 r. w lokalu PZN koło Rzeszów , odbyło się Posiedzenie Plenarne Zarządu Okręgu Podkarpackiego PZN. Głównymi tematami zebrania było:

- zatwierdzenie sprawozdania finansowego i statystycznego za rok 2014.

*- zatwierdzenie planu działania na rok 2015.
- omówienie Projektów realizowanych przez OP PZN w roku bieżącym*

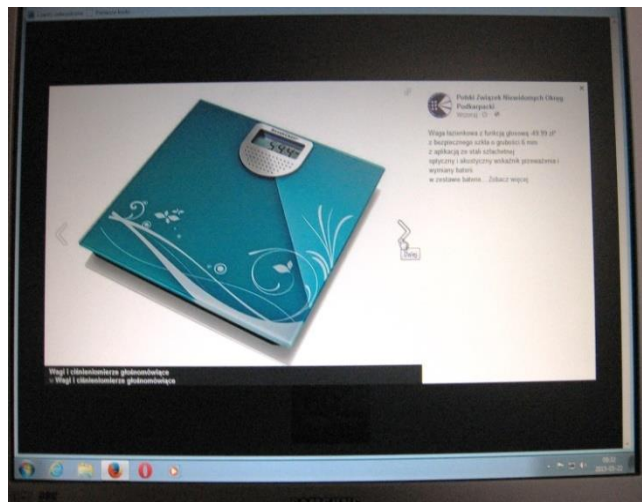
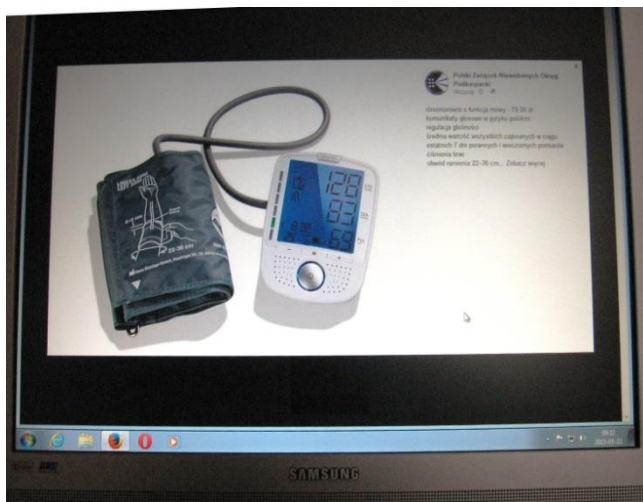
- sprawozdanie z przeprowadzonych Zebrań Sprawozdawczo Wyborczych w Kołach terenowych OP PZN. W posiedzeniu uczestniczyła Przewodnicząca Okręgowej Komisji Rewizyjnej, członek Głównej Komisji Rewizyjnej w Warszawie , Pani Maria Okulska. Posiedzenie otworzył Prezes Zarządu Okręgu Ryszard Cebula. Wszyscy zebrani uczcili minutą ciszy pamięć zmarłego Wice Prezesa Zarządu Okręgu Henryka Borońskiego.

Dzięki stronie dociekliwy użytkownik dowie się, gdzie tanio będzie mógł kupić pomoce i sprzęt rehabilitacyjny, co do nabycia

znajduje się w magazynie Okręgu PZN, co nowego członkom organizacji proponuje ZO lub co ciekawego o nas mediom mówił np. prezes Ryszard Cebula.



Mam nadzieję, że dociekliwy i bystry Czytelnik już zdołał zauważyć i zrozumieć, że wzbogacające treść zdjęcia zostały zrobione ma monitorze ukazującym zawartość strony wymienionej w tytule; mam też nadzieję, że ten sposób z mojej strony jej rozreklamowania będzie skutecznym.



Zygflor

2015-05-22

Witryna poetycka

Wedle Henryka Sienkiewicza „Artysta, to Istota, która ma wyobraźnię rozwiniętą więcej niż zwykły śmiertelnik, istota nad inne wrażliwsza, zmysłowa, porywcza; istota, która w zakresie szczęścia i rozkoszy wie wszystko i pożąda z niesłychaną siłą - oto artysta”.

Czy takim że mianem nie można określić autorkę poniżej wyeksponowanych utworów? Niewątpliwie wszystkie Nasze Poetki „taką znajomością rzeczy” mogą pochwalić się, tak jak autorka poniżej zaprezentowanych wierszy, do których lektury – i analizy - serdecznie namawiam ...

Drugi z Jej utworów - mając w perspektywie czas „rozbuchanych” wakacyjnych przygód młodych – ku rozwadze i przestrodze – przede wszystkim dziewczętom polecam ...

Lipa

O niej pisali wieszczę
Mnie na świecie nie było jeszcze
Do dziś ich słowa aktualne
- nie banalne.
Pachną lipy w okolicy
Kwiatów tych nikt nie zliczy
Pachnie pięknie cały świat
Każdy pozna lipy kwiat
Roje pszczoł już w niej harcuja
Miód – lipowy produkują
Z suszu będzie też herbatka
Dla Agatki i dla Jacka
Będzie pić w długie wieczory
Przeziębiony, też i zdrowy.
Lipa lato zapowiada i wakacji piękne dni
Czy mam rację?- Powiedz mi.

Pamiętka „z wakacji”

Rzecz się stała niebywała
Pewna panna ciała dała
Spryciarz zrobił fiku- w mig
Nogi za pas, no i znikł.

 Nie wydała by się sprawa
 I tak by już mogło być
 Rzecz się jednak rypła sama -
 Panna nie przestaje tyć.

Kto jej zrobił taki globus -?
Kto nim był, czy ktoś go zna -?
Głowi się już każdy łobuz
Gdzie to było, kiedy, z kim -?.

 Ona milczy, nie chce mówić
 Przecież nie ma się czym chlubić
 Wzięła na się swoje brzemię
 I objęła je milczeniem.

Na świat – kiedy przyszedł Julek
Matka mu kupiła wózek.
Do snu buja go w kołysce -
Bo tak lubią dzieci wszystkie.
I tak nuci mu po cichu :
Lulaj, lulaj- mały Julku,
Mama jedna - ojców kilku.

autorka wierszy: **Lucyna Zawiślak- Krzan**

Polski Związek Niewidomych Okręg Podkarpacki | Facebook

<https://www.facebook.com/pznrzeszow>



wejdź, zapoznaj się, skorzystaj!